

17573

Pochodzi ze Śląska. W Stoczni pracuje ok. 3 lat. W/w jest jednym z najaktywniejszym z inspiratorów do inicjowania przerw w pracy i wystąpień. Ze swymi poglądami nie kryje się i często publicznie występuje. W rozmowie z tw. "Bolek" zapropoŹował aby na Wydz. W-4 stworzyć grupę ludzi, któraby w sposób zdecydowany i nieustępliwy występowała w imieniu załogi i domagała się spełnienia postawionych postulatów. W grupie tej SZYLER widziałby takich ludzi jak:

- 1/. Mistrz Wydz. W-4 - Suszko
- 2/. Elektryk W-4 - Krukowski
- 3/. tw. "Bolek" i inni, których o chwili obecnej tw. "Bolek" nie może podoać gdyż zna ich tylko z widzenia. Z rozmowy z Szylarem można wywnioskować, że wszelkie dyskusje o podłożu politycznym są zaskłyszane z Radia Wolna Europa.

Tw. "Bolek" na propozycję stworzenia takiej grupy miał odpowiedzieć, że ze swoją działalność w okresie wydarzeń grudniowych miał szereg nieprzyjemności i dlatego niechciałby się angażować. Ponadto stwierdził, że jest w nowych władzach związkowych i musi realizować linię postępowania jaką wytyczyła Rada Oddziałowa w porozumieniu z Radą Ogólnostoczną.

W dniu 29.03.1971 r. /tw. "Bolek" przebywał na zwolnieniu lekarskim /Szylar Józef podczas przerwy śniadaniowej nawoływał ludzi do strajku. Twierdził on, że na Wydz. K-3 ludzie również chcą strajkować tylko się boją. W tym celu wszedł on na podwyższenie i usiłował zachęcać do strajku jednak nie znalazł posłuchu i zrezygnował z przemówienia. O powyższym Szylar opowiedział osobiście tw. "Bolek" w dniu 30.03.71 r.

2/. Na Wydz. W-4 pracuje jako elektryk ob. SZYLER Józef lat ok. 27.

17574

4/. Być w stałym i ciągłym kontakcie z Szylarem Józefem, kontrolować jego postępowanie i zamierzenia, ustalać wszystkie jego kontakty na Wydz. W-4 i stoczni. W razie gdyby próbował wywołać strajk w sposób umiejętny temperować go i rozładowywać sytuację.

17575

5/. W razie zaistnienia konfliktowych sytuacji na stoczni w umówiony sposób natychmiast kontaktować się z pracownikiem S.B.

P r z e d s i ę w z i ę c i a

1/. Informację tw. "Bolek" odośnie Szylar Józefa sprawdzić za pośrednictwem KO "L.W.". Założyć na Sz. J. kwestionariusz operacyjny w ramach, którego rozcznać była i obecną działalność. Ponadto z wymienionym

przeprowadzić w w najbliższym czasie rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą -po uprzednim uzgodnieniu z Kierownictwem Wydziału.

- 2/.Uaktywnić pracę w sprawie J.Góreckiego i zastanowić się nad potrzebą i możliwością pozyskania po tej sprawie nowej agentury wywodzącej się z jego miejsca pracy i uczelni.
- 3/.Celem sprawdzenia prawdomówności tw."Bolek"przeprowadzić za w/w obserwację zewnętrzną.
- 4/.Poprzez administrację w stoczni sprawdzić jakie wprowadzone ograniczenia w stosunku do kierowców.Sprawdzić w Dyrekcji i Radzie Zakładowej o sygnale "enarciaraka" o mającym nastąpić starzku kierowców dnia 1 kwietnia br.

Powyższe przedsięwzięcia wykonaw kpt.E.Graczyk do dnia 15.04.1971 r.

Opracował:

St.Insp.Wydz.II-go KWMO Olsztyn

/kpt.E.Graczyk/

Uzupełnienie

- 5/.W związku z tym, że kartki z nazwiskami osób "delegatów/ przekazane przez tw."Bolek" są w większości pisane przez samych delegatów- przekazać je do gr.V-tej Wydz.III-go celem sprawdzenia czy nie odpowiadają charakterowi pisma anonimów, ulotek, wierszy itp.

/kpt.E.Graczyk/

Wykonano w 2-ch egz.

Egz.nr.1-

Egz.nr.2-

Oprac.BG/SH

T a j n e

Egz. nr

170

I n f o r m a c j a

Na Wydziale W-4 w ostatnim czasie tzn. dn. 13-17 dyskutuje się na dwa zasadnicze tematy:

1. Podpalenie byłego lokum Wojewódzkiego Komitetu PZPR
2. Sprawa Plenum odbywającego się obecnie w Warszawie w szczególności przemówienie tow. Gierka.

Niezadowolenie wśród pracowników z przemówienia, dlatego iż spodziewano się, że będą ukarani winni zajść grudniowych, oraz będzie poruszone więcej spraw dot. kraju i polepszenia sytuacji materialnej pracowników.

Dopatrują się natomiast tylko spraw wzrostu ZSRR i ucieszeni są osiągnięciami w kraju Rad.

Dopina się także iż wzrost stopy życiowej w kraju Rad związany jest ze spadkiem stopy życiowej w naszym kraju. Takie wywody są masowe, ja słyszałem je od elektryka Zarzyckiego, ślusarza Mioto, Mistrza Suszka i innych.

3. Sprawa 1 Maja jest komentowana że obchodów nie będzie, a jeśli będzie, to powinni wszyscy z którymi się spotkałem mieć czarne opaski na znak żałoby, to wyszło prawdopodobnie ze Stoczni Remontowej, ja słyszałem najwięcej w budkach na statku, wobec powyższego ^{zwisk nie znam, u nas komentowali} to: elektryk Saylor, elektryk Jasiński - jest to jednak nagminne.

4. Dziś słyszałem, że słuchano radia na statku, które to mówiło że są rozruchy w NRD, nazwiska tego, który mówił nogą ustalić

5. Ważną sprawą jest też, że ktoś ~~nie~~ mi chce podstawić nogę stwierdzam, iż na polecenie pracownika S.B. będąc na chorobowym poszedłem na Stocznie.

Tu jednak ostrzeżono mnie, że chodzą pogłoski iż jestem na chorobowym i chodzę namawiając do strajku. Ostrzegł mnie między innymi elektryk Weprzędz, który słyszał w kilku przypadkach taką werję. Wobec powyższego szybko się udałem do domu i przestałem chorować.

Przypuszczam, że robi to kierownictwo sekcji Wydziału
- Leśniewski względnie Rada Zakładowa - Umieński.

Cel w tym: jeśli chodzi o Radę to obawa, że mogą kandydować względnie podstawiać nogę obecnym działaczom co w pierwszym okresie czynią.

Ad. 1. Sprawa podpalenia siedziby Wojewódzkiej PZPR.

Słyszałem dziś t.j. 17 o godz. 12 iż podpalamo poraz drugi tę siedzibę, dołączono też kartkę z ostrzeżeniem że nie macie co budować i tak zniszczysz. Mówił mi to ślusarz ZW-4 którego nazwiska nie znam, mieszka nad Delikatesami, nazwisko mogę ustalić. W poprzedniej wersji słyszałem o podpaleniu nieco wcześniej od elektryka Żmudy który z kolei słyszał komentarz w budce na statku.

Jeśli chodzi o sprawę 1 Maja, ja widzę rozwiązanie tylko przez:

rozmowy z jakimś z wyższych czynników delegacjami
ze strony władz. Jeśli chodzi o sprawę uczestniczenia
ze strony przeciwnej, to powinni ^{nie} brać udział
ludzie najbardziej zadziorni i aktywni w innym
kierunku to by rozwiązało sprawę i manifestacja
jako taka mogłaby być spokojna. Jednak takie spotka-
nia powinni gdzieś się odbyć na 3 dni przed 1 Maja.

Odnosnie Szylera nie nie ustalilem, poniewaz dopiero dzis wrócił z urlopu.

Słyszałem od niego nieco wcześniej, że ma dwa plany:

1. skończyć kurs mistrzowski i wyjechać z Gdańska gdzieś do mniejszej miejscowości.
2. maszanse uciec za granicę prawdopodobnie do NRP, o czym mi też mówił.

"Bolek"

1712

Z a d a n i e:

- 1/ Ustalić wszelkie dyskusje, komentarze i zamiary pracowników Stoczni Gdańskiej na temat obchodów 1-sze Majowych.
- 2/ Ustalić nazwisko mistrza, który mówił na temat podpalenia budynku oraz na ten temat przeprowadzić z nim szczegółowo rozmowę zmierzając do ustalenia, skąd posiada te informacje. Również na temat podpalenia nawiązać ponownie rozmowę z elektrykiem Żrudą.
- 3/ Wykonać zadanie z poprzedniego spotkania odnośnie Szyler Józefa oraz w prowadzonej z nim rozmowie ustalić w jaki sposób na zmiar przekroczyć granicę państwa polskiego i zbiec do NRF.

I n f o r m a c j e

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar", na spotkanie stawił się punktualnie. Konspiracja była zachowana, na spotkaniu tym wręczył mu 500 zł.

Doniesienie dot. nastrosi i komentarzy pracowników Stoczni Gdańskiej odnośnie odbytego się IX Plenum KC PZPR i obchodów 1-sze Majowych.

Poza tym dot. Szyler Józefa, który przechodzi w odniesieniu poraz drugi i jest znany jako jeden z inspiratorów do inicjowania przerw w pracy i wystąpień.

Przedsięwzięcia:

Ustalić bliższe dane o Szyler J. z jego miejsca zamieszkania, pracy i poprzednich oraz miejscach zamieszkania z uwzględnieniem jego kontaktów i powiązań z zagranicą, po czym założyć sprawę operac. - sprawdzenia.

Informacji wykorzystać do meldunku dziennego.

Sporządzić wyciąg dot. pożaru budynku KC PZPR i dołączyć do sprawy.-

Odbz. w 3 egz.

- 1 egz. - teczka robocza
- 2 egz. - t. pers. "Bolek"
- 3 egz. - sprawa Szyler J.

Opracował
St. Inspektor Wydziału III
Rapczyński H.

rodz.: "Bolek"
tytuł: Rapczyński

Gdańsk, dnia 22.04.1971r.

Tajne

Egs.nr ...

42 X

D O N I E S I E N I E

Dziś o godz. 11⁰⁰ było spotkanie z redaktorem "Życia Warszawy". Omawiane były sprawy dalszych bolączek załogi i wnioski. Było także wytłumaczenie się redaktora dlaczego nie opublikował całości wywiadu, który miał miejsce w początkach lutego. Redakt ten ma świetną pamięć, zapamiętał wszystkich i po nazwiskach suę zwracał do nas /rzeczu dziwna/.

Poruszone były sprawy:

- reorganizacji zakładu tzn zmiany proporcji umysłowych do fizycznych /z 1 do 1/
- poruszona była także sprawa podlegania służby zdrowia pod komendę kierownictwa /parodie z tego tytułu/.
- sprawa wyrównania zapłaty za chorobowe w jednakowym stopniu - umysłowi i fizyczni, a nie tak jak dotychczas.

Tu dękaka redaktor trochę polemizował. Wyszła sprawa, że najlepiej będzie załatwić to sposobem grudniowym, co poruszył pracownik prawdopodobnie z Wydziału W-5, który pokazał i wynurzył prawdziwe nastroje panujące.

Poparli to pozostali uczestnicy tego spotkania /W-5, W-4, K-3. Redaktor zorientował się, że sytuacja jest jeszcze nie wesółka, wobec powyższego po zakończeniu wywiadu /ok. godz. 13⁴⁰/ chciał zaciągnąć języka jak rozstrząsać sytuację by udać się 1 Maja. Odpowiedziałem mu to będąc sam na sam z nim.

Poruszona także była sprawa postulatów i załatwianie spraw - tylko mniej ważnych. Przecież największa grupa pracowników poza powrotem cen nie nie osiągnęła. Sprawa zamrożenia norm okazała się nie wystarczająca.

Wywiad ukaże się w początkach maja, jeśli nie należy zwrócić się do głównego redaktora tego czasopisma.

Nastroj wśród robotników jest dość bojowy - wystarcza tylko

~~.....~~ W pojedynkę wszyscy są ostrożni i podejrzliwi.

Na 1 maja chodzi wiele wersji najbardziej agresywna :

1/ prawdopodobnie wydz. "S" przygotowuje transparenty, skysza-
łem od elektryka /nazwisko mogę ustalić/ który mi się pytał czy to
prawda.

2/ druga wersja - najbardziej głośna. Wszyscy powinni być z opas-
kami czarnymi i powinni ~~przebrać~~ pochodem przejść składając kwiaty
przy bramie drugiej, gdzie polegli koledzy, dalej iść na cmentarz
i tam złożyć kwiaty. Duża ilość pracowników uważa iż najlepiej
nie brać udziału w pochodzie, a zająć się pracą domową.

Sytuacja jest dość skomplikowana i może być nie za wesoła.

Rozwiązanie korzystne widzę z 2-ma możliwościami.

1/ gdyby natura nie poskapiła w tym dniu deszczu

2/ naturalny jednak sposób jest: pieniądze jakieś- do podziału
są. Dlatego też należało by przygotować podział tych pieniędzy,
a sposób zaciągnąć opinii całej załogi. Dyskusja z najbardziej
trudnymi. Jednak wypłata powinna być wbrew oczekiwaniu dopiero po
1 Maja. Gdyby ludzie wiedzieli że jest dla nich forma, mogą jednak
jej nie otrzymać, inaczej by patrzyli.

Można by tu dołożyć sprawę reorganizacji tzn że przyszło jakieś
pismo, które wskazuje na to, że takowa będzie przeprowadzona.

Można byłoby to przeprowadzić w formie ankiety co uważam za niewłaś-
ciwe w twoim otoczeniu, jakie etaty są niepotrzebne itp.

Sama forma i styl do opracowania ludzi mądrzejszych niżeli ja. Jednak
sens powinien się obracać wokół tych dwóch spraw. Jestem na dole
i odczucie znam jak i satysfakcję.

Jeżeli chodzi o ~~osobnika~~ osobnika, który wystąpił jest on w wieku
ponad 40 lat, wysoki, szczupły, bez zębów z przodu, lekko pokryty
szronem, najprawdopodobniej będzie z U-5.

Jeśli chodzi o sprawę wyboru nowego składu egzekutywy, ludzie przyjęli
to z pewnym niezadowoleniem. Spodziewając się, że będzie trochę
świeżej krwi, która wniesie więcej nowego. Komentarzy jednak nie było,
dużo wnioskuje że we strachu jednak miny nie wesołe, to się da wyczuć.
Co do Tow. Karkoszki nie było zastrzeżeń. Istnieje obawa że ci sami ludzie
nie mogli się zmienić w tak zmian.

Wtorek 16-ta.

" Bolek "

43 X

Z a d a n i e.

Wykonać z poprzedniego spotkania dot. Szylera i Gprskiego oraz ustalać nastroje i zamiary pracowników Stoczni Gdańskiej dot. obchodów 1-szy Maja.

Poza tym ustalić bliższe dane o przygotowaniach transparentów na Wydz. S-3 z uwzględnieniem, kto wykonuje, w jakiej porze i gdzie.

Następnie spotkanie w dniu 27.04.1971r. o godz. 15⁰⁰.

I n f o r m a c j a

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar". Na spotkanie tw stawił się punktualnie.

W rozmowie poza przekazanym doniesieniem tw oznajmiał, że ~~wśród~~ wśród stoczniowców krąży pogłoski, że w dniu 22.07.71r. odbyło się zebranie aktywu organizacji PZPR Stoczni Gdańskiej, na którym uchwalono, że w pochód 1-szo Majowy pojadą tylko członkowie PZPR. Z racji tej powstały dość burzliwe dyskusje wśród załóg poszczególnych Wydziałów oraz niepożądane wypowiedzi o agresywnych zamiarach zmierzających do przekształcenia obchodów 1-szo Majowych w manifestację antypaństwową.

Również nadmienił, że o ile czynniki państwowe lub społeczne nie poczynią żadnych przedsięwzięć w ustawieniu stoczniowców do obchodów 1-szo Majowych, to może dojść do nieporządkanych ekscesów w czasie manifestacji.

Tw sugerował, żeby stoczniowcom dać do zrozumienia, że zamierza się w krótkim czasie dokonać reorganizacji pod względem organizacji pracy w Stoczni, a z tym pójdą w parze zarobki pracowników fizycznych. To przyczyniłoby się do spadku agresywnych zamiarów pracowników Stoczni w dniu Święta 1-szy Maja. Po 1-szym maju poruszonych spraw można nawet nie realizować.

Przedsięwzięcia:

Ustalić nazwisko pracownika z W-5, który w dyskusji motywował żeby s
drastyczne załatwić spowodem grudniowym i zebrać o nim bliższe ds
W dniu 23.04.71r. ^{ustalikiem} ~~zastanawiam~~ nazwisko w/w pracownika, którym okaz
Tolwał Mieczysław - Sekretarz Rady Robotniczej na Wydz. W-5.
Treść doniesienia przekazać do meldunku dziennego.-

Wyk. w 2 egz.

Opracował:

St. Insp. Wydz. III

kpt Henryk ~~Popczyński~~

1665

D O N I E S I E N I E

W sobotę dn. 24.04.0 godz. 13³⁰ przy wychodzeniu z szatni podeszła do mnie grupka ludzi w tym: ślusarz OPOLA, który zarzucał mi tchurzość i brak oddania się ludziom, którzy wina mnie wybrali do rady. Pytał się dlaczego nie zbieramy na wieńce dla poległych. Ja odpowiedziałem, że powiem Przewodniczącemu Rady, a resztą możecie powiedzieć sami. OPola wraz z innymi odnaleźli Przew. Lenorciaka i w podobny sposób przedstawili sprawy. Lenorciak sprawdził prawdziwość na RM. Prawdą było, jednak że składki takie były, wobec powyższego po rozmowie u Sekretarzem OOP poszli do dyrekcji. Tam uzgodniono i Lenorciak zwołał odprawę mężów zaufania, którym to przekazał.

Dziś od rana nie pracowałem ok. godz. 12⁰⁰ dowiedziałem się od Lenorciaka, że już zbierają pieniądze i że puszczono w obieg ankietę co do miejsc złożenia wieńcy na 12 wniosków - 9 było za złożeniem ich przy drugiej bramie Stoczni w miejscu poległym - pozostałe 3 na dołączeniu się do większości. O godz. 14³⁰ w dniu 27 zwołał zebranie Lenorciak chcąc zmienić powyższe decyzje jednak nie dało się tego zrobić. Lenorciak zaproponował wybranie Komitetu do organizacji powyższych zamierzeń, sam jednak wycofał swą kandydaturę.

W skład weszli:

1. Wołęsa Lech
2. Szyler Józef
3. Gowlik
4. Karpiński
5. Borkowski
6. Animucki

Próba złagodzenia przez kilku przy głosie nie dała żadnych rezultatów.

Najbardziej agresywny w ostatnim czasie jest Jagielski Henryk i Jasiński Jan. Największy udział bierze jednak Jagielski, który to wysuwa kompetencje rzucenia czerwonej flagi pod trybunę i sprawy żakoby itp.

Składki wynoszą średnio po 10 zł.

Przypodaniu kandydatury Lenorciaka rozległy się słowa, że nie warto, bo to tchórz.

Moim zdaniem zaobserwowałem, że Kierownicy Wydziałów Dyrekcja nie są kompetentni w utrzymaniu tego kursu. Nie da się tego wyrazić słowami, jednak można odczuć mimo że mówią za tym kierunkiem, jednak z nutą niezadowolenia. Jestem przekonany gdyby chcieli to byłoby i są byli w stanie utrzymać należyty kierunek. Dostali i dostają po kieszeniach i radzi by byli starych metod. To się nie da wyrazić w słowach, jednak tak jest. Potrafią dobrze przekonywać i mogą przekonać, ale muszą chcieć. Co z tego, że z tytułu funkcji przekazują ale ani jest to prawidłowe.

"BOLEK"

Z a d a n i e:

- 1/ w dalszym ciągu ustalać nastroje i zamiary stoczniovców dot. obiektów święta 1-szy Maja.
- 2/ być obecny na zebraniu wybranego Komitetu organizacyjnego na Wydz.-4 28.04.71r. i w sposób umiemytny nie wzbudzający podejrzeń nie dopuścić do składania wieńców w innych miejscach, a tylko przed bramą Nr 2 i na cmentarzu, jak zostało załecydowane na zebraniu ogólnym. Również nie dopuścić do wypisywania na szarfach wieńców wrogich haseł. Po odbyciu się zebrania nawiązać łączność telef. i złożyć szczegółowe relacje.

Poza tym ustalić czy polega na prawdzie krążąca plotka, o budowie trumien w Stoczni Gdańskiej, które mają być użyte w czasie pochodu 1-szy Maja.

W żadnym wypadku nie wyrazić zgody - zostać Przewodniczącym Wybranego Komitetu Organizacyjnego, a być członkiem i w miarę możliwości paraliżować ich agresywne zamiary.

I n f o r m a c j a

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar" na spotkaniu tw. Staszka stawia się punktualnie. Doniesienie dot. nastrojów pracowników Stoczni Gdańskiej pracujących na W-4. Osoby wymienione w doniesieniu są znane grupie VI z wypadków grudniowych, ze swej wrogiej i agresywnej postawy. Na spotkaniu tym był Kier. Gr. VI kpt Cz. Wojtalik.

Przedsięwzięcie.

- 1/ treść doniesienia przekazać do meldunku dziennego.
- 2/ w stosunku do Szylera, Jagielskiego i Jasińskiego
przeds. uzgodnić z Kier. Gr. VI kpt Wojtalikiem,
celem przeprowadzenia z ww. rozmów profilaktyczno-
ostrzegawczych.

Odb. w 4 egz.

- 1 egz. t. robocza
- 1 egz. podt. Jagielskiego
- 1 egz. podt. Szylera
- 1 egz. podt. Jasińskiego

Opracował

Kpt H. Repczyński

Przedsięwzięcie

Ustalić nazwisko inżyniera z wydz. K-3 i zebrać o nim bliższe dane. Sporządzić wyciąg z doniesienia i dołączyć do sprawy Chojnackiego i Szylera.

Wykonano w 2 egz.

Egz. Nr. 1 t.robocza
Egz. Nr. 2 sprawa

Opracował
H. Rapczyński

11. Fragment zachowanego doniesienia TW ps. „Bolek” z 26 V 1971 r.
IPN Gd 003/16, t. 2, k. 78.

Krytyczne komentarze na temat podwyżek są nagminne w całej stoczni.

Brak pełnego frontu robót występuje szczególnie na wydziałach wyposażeniowych, z tym, iż sytuacja taka powodowana jest nienadążaniem wydziałów kadłubowych za wyposażeniowymi i występuje corocznie z tendencją zwyżkową w IV kwartale.

Przedsięwzięć nie planuje się.

Wyk. w 4-ch egz.

egz. nr 1 - tecz. pr. t.w.

egz. nr 2 - "Kobra"

egz. nr 3 - W-4"

egz. nr 4 - "Arka"

Oprac. JS z BP

Druk BP - 792

INSPEKTOR GR. VI WYDZ. III

/ppor. J. SPACHOWIAK/

12. Fragment zachowanego doniesienia TW ps. „Bolek” z 3 X 1972 r.
IPN Gd 003/16, t. 3, k. 46.

1338
Gdańsk, dnia 25.11.1971 r. 53

T A J N E

Egz. Nr ____

I N F O R M A C J A

z odbytego spotkania z t.w. "B o l e k".

W dniu 24.11.1971 r. t.w. "Bolek" poinformował, że o godz. 15,00 dnia 24.11.1971 r. odbyło się zebranie informacyjne na Wydz. W-4, na którym uczestniczyli mężowie zaufania, członkowie Rady Oddziałowej i Rady Robotniczej oraz członkowie plenum obu rad.

Z uwagi na to, że przewodniczący Rady Oddziałowej LENARCIAK wezwany został na godz. 14,30 do dyrektora ŻACZYKA. Zebranie obsługiwał sekretarz Rady Oddziałowej ob. BARTEL.

Na wstępie odczytał on poprzednio przygotowaną przez LENARCIAKA informację dot. wypłacenia pieniędzy osobom, które w czasie zajęć grudniowych doznały obrażeń cielesnych oraz rodzinom poległych.

Po odczytaniu wymienionej informacji rozpoczęła się dyskusja na temat pracy.

Dyskutanci domagali się, aby wyjaśniono im, dlaczego nie mają pracy, ich zarobki sięgają ~~maks~~ przeciętnie netto 2000,- zł i jak można za to żyć i utrzymać rodzinę. Nie obchodzi ich dlaczego jej nie ma, a jeżeli nie potrafią zaradzić to niech otworzą granice, tam każdy zarobi i szybko się dorobi.

Między innymi zabrał głos ob. ZAJĄC Ryszard - z zawodu elektryk który zapytał się, jak długo mają czekać na postawienie tablicy, gdyż bez przerwy mówi się o niej, a nic się nie robi.

Prowadzący zebranie odpowiedział mu, że tą sprawę niech postawi na zebraniu ogólnym, jakie ma odbyć się w przyszłą środę, na co ZAJĄC zabierając ponownie głos powiedział: "dosyć tego odkładania od jednego zebrania do drugiego, trzeba to raz postawić". Wypowiedź jego spotkała się z dużą aprobatą zebranych na sali.

13. Doniesienie TW ps. „Bolek” z 25 XI 1971 r. z odręcznymi podkreśleniami i dopiskiem funkcjonariusza SB.

IPN Gd 0046/576, t. 5, k. 53-54.

Co do poprzedniej informacji podanej przez t.w. "Bolek" w dniu 16.11.1971 r. dot. wypowiedzi LENARCIAKA odnośnie przyszłych wyborów do Rady Oddziałowej i Zakładowej, oświadczył, że LENARCIAK jedynie z nim samym mówił, a w związku z tym treść tej rozmowy nie może być wykorzystana.

Z a d a n i e :

- 1/ Zwrócić szczególną uwagę na zachowanie się oraz wypowiedzi LENARCIAKA po powrocie od dyr. ŻACZKA.
- 2/ Wejść w bliższy kontakt z ZAJĄCEM i w miarę możliwości ustalić, czy był on ^{inspirowany} ~~kontrolowany~~ przez kogoś, zabierając na temat tablicy oraz czy nosi się z zamiarem ponownego wystąpienia na ten sam temat podczas zebrania ogólnego.

Przedsięwzięcie:

- 1/ Ustalić, czy ZAJĄC Ryszard w czasie zajęć grudniowych, styczniowych i majowych brał czynny udział.
- 2/ Poprzez t.w. "Bolek" i "Obojętny" poddać go stałej obserwacji operacyjnej.
- 3/ Po potwierdzeniu materiałów o jego negatywnej postawie założyć kwestionariusz operacyjny i w ramach jego będzie on kontrolowany.

Wyk. w 2-ch egz.

egz. nr 1 - teczka t.w.

/ kpt. Z. Ratkiewicz /

egz. nr 2 - spr. obiekt.

Wyciąg dot. ob. Zająca.

Wyciąg z informacji uzyskanej od T. Boleka
dot. zebrania/zebrania w dniu 16.11.1971 r. przy
udziale Boleka w dyskusji o nowych przepisach
dot. dyskusji - w grupie elektryków papieros
innowacji do poprawy bezpieczeństwa w pracy
przebiegała. W zebraniu uczestniczył także
ppr. T. Hejmanin dn. 16.11.1971

152

Gdańsk, dnia _____ 1971 r.

T A J N E

Egz. Nr _

S T R E S Z C Z E N I E

materiałów znajdujących się w sprawie operacyjnego sprawdzenia nr 13204 krypt. "OGIEŃ".

Sprawa krypt. "OGIEŃ" została założona dnia 22.04.1971 r. w związku z zaistniałym pożarem budynku KW PZPR w Gdańsku.

W notatce służbowej z dnia 7.04.1971 r. / str. 1-3 / stwierdza się, gdzie, kiedy i w jakich okolicznościach wybuchł pożar, kto go pierwszy zauważył i zawiadomił odpowiednie władze. W wyniku pożaru powstały straty oszacowane na około 82 tys. złotych.

Informacja z dnia 18.04.1971 r. przeprowadza analizę zdarzenia i wskazuje się w niej - jako na przypuszczalnych sprawców podpalenia na Władysława MIŚNIKOWICZA - tynkarza Gdańskiego Przedsiębiorstwa Elewacyjnego lub Zygmunta WILCZOPOLSKIEGO - pracownika Wydz. S-5 Stoczni Gdańskiej im. Lenina / str. 41 - 45/, których zachowanie się i okoliczności, w jakich znaleźli się w budynku KW PZPR pozwalają na wysunięcie takiej wersji.

Ponadto w toku dalszych czynności operacyjnych wytypowano do operacyjnego rozpracowania osoby zatrudnione w Stoczni Gdańskiej, które wypowiadały się w sposób nasuwający podejrzenie, że mogą być sprawcami podpalenia. Są to: RAKOCZY Alfred, OEGŁOWSKI Jan, ŻWIRYŃ Krzysztof, MORDALSKI Henryk. Sporządzono szereg notatek charakteryzujących te osoby /str. 22-31, 84-128/. Wykorzystano osobowe źródła informacji, jak t.w. ps. "Bolek", tw. ps. "Skowroński", tw. ps. "Karol", k.o. M.J. Notatki ze spotkań z t.w. i k.o. znajdują się na stronie 82-81. W informacji z dnia 10.05.1971 r. t.w. ps. "Skowroński" poinformował, że stoczniowcy rzucają kartki do robotników pracujących przy remoncie budynku KW, żeby nie

14. Streszczenie materiałów SOS krypt. „Ogień”,
w której wykorzystywano m.in. TW ps. „Bolek”.

IPN Gd 003/14, t. 64, k. 152-152v.

odbudowywali go, bo "Reichstag" i tak przeznaczony jest na likwidację i na spalenie.

Również w notatce z dnia 27.04.1971 r. t.w. ps. "Karol" informuje, że stoczniovcy prowadzą rozmowy, że "Reichstag" jeszcze spala.

Przy prowadzeniu sprawy korzystano z usług techniki operacyjnej. Założono "PT" do telefonu znajdującego się w budynku KW PZPR, z którego korzystali pracujący przy remoncie budynku pracownicy i dozorca. Zainstalowano "PT" w barakowozie, z którego korzystali również ci pracownicy.

Również osobę najbardziej podejrzanego Władysława MISNIKO-WICZA inwigilowano przez założenie PP w mieszkaniu i obserwację prowadzoną przez Wydz. "B". Na str. 113 - 130 znajduje się dokumentacja dot. stosowania techniki operacyjnej.

W dniu 10.11.1971 r. sporządzono protokół zniszczenia komunikatów z "PT", "PP" i obserwacji Wydz. "B", jako nie posiadających wartości operacyjnej. /str. 131/.

Inspektor Wydz. Śledczego sporządził dnia 9.08.1971 wniosek o umorzenie śledztwa i informację o jego wynikach /str. 105 - 112/. Wynika z niej, że pomimo wykorzystania wszystkich dostępnych środków pracy śledczej i operacyjnej nie zdołano udowodnić, że podpalenie zostało dokonane umyślnie przez któregoś z figurantów, natomiast jest bardzo prawdopodobne i uzasadnione, że mógł nastąpić samozapłon szmat nasyconych pastą i rozpuszczalnikiem, które tam się znajdowały, względnie przypadkowe zaproszenie ognia.

Na podstawie całokształtu materiałów nie można stwierdzić, aby pożar nastąpił wskutek umyślnego podpalenia, nie potwierdziły tego wykonane w sprawie czynności operacyjne.

W związku z powyższym postanowiono przedmiotową sprawę zakończyć i złożyć do archiwum Wydziału "C" KWMO w Gdańsku.

Wyk. w 2-ch egz.

egz. nr 1 - akta sprawy

egz. nr 2 - teczka obiektowa

Oprac. WH z BF/EP

Inspektor Wydz. Śledczego
/ por. W. Bałucki /